

Dr Gary Yates, Jeremiasz, Wykład 10, Jeremiasz 3, Wezwanie do pokuty, Shub

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest doktor Gary Yates w swoim kursie na temat Księgi Jeremiasza. To jest sesja numer 10, Jeremiasz 3.1-4.4, Wezwanie do pokuty, Shub.

Tytuł naszej dzisiejszej sesji to Wezwanie do powrotu w Jeremiaszu 3.1 do 4.4, kolejnej części książki.

W poprzedniej części omówiliśmy przemówienie procesowe i przemówienie dysputowe, w którym Pan posługuje się Jeremiaszem jako oskarżycielem. Wprowadza ludzi na salę sądową i przekonuje ich o winie.

Tak więc dochodzimy do końca rozdziału drugiego i werdykt jest taki, że Juda jest winny cudzołóstwa. Okazali się niewierni Panu. Pamiętajcie, że w starożytnym Izraelu i Judzie było to karane śmiercią.

A zatem jest to poważna sytuacja. Moglibyśmy pomyśleć, że w świetle tego jedyne, co pozostaje, to wymówić zdanie. Ale jak widzimy pod koniec ostatniej sesji, Bóg jako sędzia, często po tych scenach na sali sądowej, pragnie sprowadzić ludzi z powrotem do swoich izb, aby z nimi negocjować i dać im możliwość odpokutowania, zmienić swoje postępowanie i uniknąć sądu.

Widzieliśmy to w 1. rozdziale Księgi Izajasza. Pan wychował i wychował zbuntowane dzieci. Zasługują na śmierć. To jest przestępstwo, o którym mowa w Księdze Powtórnego Prawa.

Ale chodźmy teraz, przemyślmy to razem. I chociaż jesteście winni, splamieni jesteście krwią swoich własnych zbrodni, a Pan chce pozwolić wam żyć. Czego Pan wymaga od swego ludu w Księdze Micheasza, w scenie na sali sądowej? Izrael otrzymuje możliwość pokuty i czynienia sprawiedliwości, miłowania miłosierdzia i pokornego chodzenia przed naszym Bogiem.

Jednym z innych bardzo powszechnych gatunków proroczych, które widzimy w pismach świętych, jest nie tylko mowa osądzająca, ale mamy także tak zwane wezwania do pokuty. A w rozdziale 3 i na początku rozdziału 4 u Jeremiasza właśnie to mamy. Mamy wezwanie do pokuty.

W tym konkretnym gatunku dzieje się tak, że prorok szczególnie nawołuje ich, aby zmienili swoje postępowanie. A wezwanie do pokuty będzie obejmować dwie rzeczy. Będzie zawierać wezwanie do zmiany, ale pojawią się także motywacje wyjaśniające, dlaczego taka zmiana powinna nastąpić.

Czasami motywacja jest pozytywna. Jeśli zmienicie swoje postępowanie, jeśli zrobicie to, o co Pan was poprosi, wówczas Pan będzie wam błogosławił w ten konkretny sposób. Jeśli nie zmienicie swojego postępowania, oto kary i konsekwencje, jakie Pan przyniesie na was.

Celem przepowiadania proroków nie było jedynie ogłaszanie nadchodzącego sądu Bożego. Gdyby taki był jedyny cel Pana, po prostu zesłałby sąd. Ale prorok Amos mówi, że Pan nie sprowadzi nieszczęścia na miasto bez uprzedniego ostrzeżenia ludu za pośrednictwem proroka.

Zatem ostatecznie tym, co kryje się za całym głosem proroków, w pewnym sensie jest wezwanie do ludzi, aby zmienili swoje postępowanie. Jeremiasz rozdział 3, werset 1 do rozdziału 4, werset 4 to nasza następna część. To wezwanie do pokuty.

Tak nazwalibyśmy jego formę literacką. Pomyślałem, że moglibyśmy poświęcić chwilę, zanim spojrzemy na ten fragment i zauważymy wezwanie do pokuty u innego proroka, proroka Amosa, który w pewnym sensie był prekursorem Jeremiasza i był jednym z proroków północnego królestwa Izraela w okresie Kryzysu asyryjskiego. W rozdziale 5 Amosa, wersetach 4 i 5 oraz w kilku innych wersach tutaj widzimy wyraźne wezwanie do pokuty.

Oto, co mówi Pan. Wiersz 4: Szukajcie mnie i życie, ale nie szukajcie Betel i nie wchodźcie do Gilgal ani nie przeprawiajcie się do Beer-Szeby, bo Gilgal na pewno pójdzie na wygnanie, a Betel obróci się w niwecz. Zatem, mówi Pan, szukajcie mnie i życie, a nie szukajcie świątyń takich jak Betel, Gilgal czy Beer-Szeba, bo tam po prostu pójdziecie i odprawicie swoje rytuały.

Bóg na to nie odpowie. Szukajcie mnie i pozytywnej motywacji, a pozwolono wam żyć. Kiedy Mojżesz na samym początku dał los ludowi, wybierz między życiem a śmiercią, w pewnym sensie prorok stawia przed ludem dokładnie ten sam wybór.

Dalej w wersecie 6 znajduje się kolejny apel: szukajcie Pana i życie. Jest pozytywna motywacja, wybierz dla siebie życie lub śmierć. Oto ostrzeżenie, aby nie wybuchł jak ogień w domu Józefa i nie pochłonął go, a nikt nie ugasił go w Betel.

więc albo szukać Pana i żyć, albo Bóg wybuchnie jak ogień i pochłonie ludzi. Jest tam motywacja pozytywna i negatywna. W wersecie 14 szukaj dobra, a nie zła, ponownie motywacji, abyś mógł żyć, a następnie rozwijaj obietnicę, aby Pan, Bóg Zastępów, był z tobą, jak powiedziałeś.

Wiersz 15, miejcie zło i miłujcie dobro, zaprowadźcie sprawiedliwość w bramie. Zmień swoje postępowanie i praktyki niesprawiedliwości. Być może Pan, Bóg Zastępów, okaże łaskę reszcie Józefa.

Prorok mówi, że zawsze istnieje możliwość, że jeśli zmienimy nasze postępowanie, Bóg uniknie zesłania sądu i zrezygnuje z zesłania sądu, a my będziemy mogli żyć. Rozdział ten kontynuowany jest w wersetach od 21 do 24, Pan mówi: Nienawidzę i gardzę waszym świętem i nie podobają mi się wasze uroczyste zgromadzenia. Choćby mi składali całopalenia i ofiary zbożowe, nie przyjmę ich, podobnie jak ofiary pokojowe z tucznych zwierząt, nie będę na nie patrzeć.

Zabierzcie ode mnie hałas waszych pieśni i melodię waszych harf, nie będę słuchać. W porządku, prorok nie jest przeciwny rytuałom, prorok jest przeciwny rytuałom pozbawionym stylu życia. I tak mówi: pozbądź się tych wszystkich zewnętrznych rzeczy, które dla mnie robisz i pozwól, aby sprawiedliwość spłynęła jak woda, a prawość jak wiecznie płynący strumień.

Jest tam wezwanie do pokuty. Pozbądź się pustego rytuału i zamiast tego rób to, co nakazał ci Bóg. A jeśli to zrobisz, zawsze istnieje możliwość, że przeżyjesz.

Znów ten fragment u Izajasza, przemyślmy to razem, mówi Pan. Jeśli zmienią swoje postępowanie, Pan usunie plamy krwi. To nie tylko gwarancja, że ci wybaczę bez względu na wszystko.

Jeśli zmienisz swoje postępowanie, łaskawie ci przebaczę. Mówi, że jeśli będziesz czynił to, co mówi Bóg, będziesz mógł jeść i cieszyć się dobrami tej ziemi. Hebrajski czasownik jeść oznacza wezwanie.

Będziesz cieszyć się błogosławieństwami ziemi obiecanej. Ale jeśli nie pokutujecie, jeśli nie zaprzestaniecie grzesznego postępowania, o które Pan was oskarżył, wtedy zostaniecie zniszczeni przez miecz. A słowo skonsumowane to wołanie.

Zatem wybór przed nimi jest taki, że możesz jeść lub zostać zjedzonym. A jeśli będziecie posłuszni Bogu, będziecie jeść i cieszyć się błogosławieństwami tej ziemi. Jeśli nie będziecie posłuszni Bogu, sami zostaniecie zjedzeni i zniszczeni przez miecz.

Zatem wezwanie do pokuty zawsze będzie wezwaniem do zmiany. Ale oprócz tego istnieją motywacje pozytywne i negatywne. Oczekiwalibyśmy, że Bóg po prostu wyda wyrok, ale Pan jest Bogiem, który jest stale gotowy przebaczać swojemu ludowi.

Myślę o tym, że Bóg objawia się Mojżeszowi, tak jak ja w trzecim rozdziale Księgi Wyjścia. I pod wieloma względami jest to tajemnicze imię. Zawsze przypomina mi to, kto jest pierwszy, stary program komediowy z Abbotem i Costello.

Wygląda na to, że Pan po prostu nie chce dać mu odpowiedzi. Częścią tajemnicy jest jednak to, że Pan wypełni znaczenie tego imienia poprzez postępowanie ze swoim ludem. A kiedy Pan przebacza ludziom, którzy zgrzeszyli złotym cielcem, mówi: Ja

jestem Bogiem miłosiernym, nieskorym do gniewu, bogatym w hesed i obfitującym w wierność przymierzu.

Staje się to wyznaniem wiary o Panu w całym Starym Testamencie. To jedna z jego cech. Jest współczujący.

Jest miłosierny. Dotrzymuje swego przymierza. Jest nieskory do gniewu.

Dosłownie po hebrajsku ma długi nos. Potrzeba dużo czasu, aby nos Boga zaczerwieńił się i rozgniewał, i rozszerzył się, gdy On odpowie w sądzie, i widzimy to w całym Starym Testamencie.

Zanim dotarliśmy do Jeremiasza, mamy już za sobą setki lat niewierności przymierza. I tak dochodzimy do końca rozdziału drugiego. Ma to całkowity sens, jeśli Bóg po prostu wyda wyrok na swój lud, ale faktem jest, że daje im możliwość pokuty. Bóg to robi.

Taki właśnie jest Bóg. I cieszę się, że mogę to zobaczyć i tego doświadczyć. I wiem, że to samo wydarzyło się w moim życiu.

Zanim dotrzemy do Jeremiasza, były chwile, kiedy Bóg po prostu wyznaczał Jerozolimie ostateczny termin i mówił: to jest to. To jest koniec. W VIII wieku, stuleciu przed Jeremiaszem, prorok Micheasz powiedział w rozdziale trzecim, rozdziale trzecim Micheasza, wersetach od 9 do 12, że Syjon zostanie zaorany jak pole, a wzgórze świątynne zamieni się w kupę gruzów.

Mam na myśli proste wyrażenie wyroku. Nie ma takiego, cóż, może ty to zrobisz, może on nie. Ale lud odpowiedział Bogu.

Król właściwie odpowiedział Bogu, a Pan zrezygnował z zesłania tego wyroku. Pół wieku przed służbą Jeremiasza prorok Manasses sprawował swe niegodziwe rządy, czyli król Manasses, był to najgorszy król, jakiego kiedykolwiek miała Juda. I Pan mówi w jednym miejscu: Wytrę Jerozolimę jak naczynie.

To znaczy, co najmniej dwa razy było już tak, że wyglądało na to, że Bóg powiedział: wystarczy. Mam zamiar osądzać. Nie ma, ale dochodzimy do czasów Jeremiasza, ostatnich dni narodu judzkiego w drugiej połowie VII wieku.

A Pan wciąż daje im możliwość odpokutowania, nawet w dniach ostatecznych. Pamiętam, jak kilka lat temu polityk wyjaśniał, dlaczego nie dotrzymał obietnic, że coś zrealizuje w określonym terminie. I powiedzieli, że trzeba zrozumieć, że działamy z elastycznym terminem lub ruchomym terminem.

I pod wieloma względami w ten sposób Bóg postępuje z Izraelem. Przychodzi do nich w 701 roku p.n.e. i mówi: OK, mam dość. Jerozolima zamieni się w kupę gruzów.

Świątynia zostanie zburzona. Ezechiasz i lud odpowiadają: Bóg rezygnuje z zesłania sądu. Manasses, to najgorszy król, jakiego kiedykolwiek miała Juda.

Poświęca własnych synów. Napęłnił Jerozolimę rozlewem krwi. Skończyłem.

Zamierzam ich osądzić. Jozjasz przychodzi i odwraca się do Pana. Pan ustępuje.

Jozjasz, ostatni pobożny król, i czterech królów, którzy przyjdą po nim, są bezbożni pod każdym względem. Każdy czynił to, co złe w oczach Pana. Bóg wciąż daje ludziom szansę na pokutę.

Taki jest Bóg Starego Testamentu. John Goldengate mówi, że wiele razy porównujemy Boga Starego Testamentu z Bogiem Nowego Testamentu i myślimy, że Bóg Starego Testamentu jest Bogiem gniewnym, osądzającym i gniewnym, a Bóg Nowego Testamentu jest Bogiem miłości i miłosierdzia. Jednak na wiele sposobów mówi, że gdy spojrzymy na Boga Starego Testamentu, często jest on bardziej przebaczącym dziadkiem.

Boże Nowego Testamentu, nadszedł czas, gdy Pan przymyka oczy na czasy niewiedzy w przeszłości i żąda, aby ludzie pokutowali. Obie strony Boga odbijają się zarówno w Starym, jak i Nowym, ale w pewnym sensie ma on rację. Bóg jest kochający, łaskawy i miłosierny, i to jest ta strona Boga Starego Testamentu, której, jak sądzę, wiele osób często przeocza i której nie rozumie.

Zatem w świetle aktu oskarżenia zawartego w rozdziale drugim istnieją podstawy, aby sądzić, że Juda nie ma możliwości okazania skruchy. To jest problem, którym się zajmiemy podczas pracy nad tym tekstem. Kwestia powrotu do Pana zostanie poruszona w rozdziale trzecim, wersecie pierwszym i trzecim.

znajduje się słowo kluczowe, które będzie użyte wiele razy. Właściwie myślę, że jest to prawdopodobnie kluczowy termin teologiczny w tej książce, ale jest to termin szczególnie ważny w tej książce. I jest to słowo shub, które oznacza nawrócenie lub pokutę.

W dosłownym sensie oznacza to odwrócenie się i można tego użyć w ten sposób. W sensie bardziej teologicznym można go używać w Starym Testamencie zarówno w sposób pozytywny, jak i negatywny. W negatywny sposób mówi o odwróceniu się od Boga.

Mówimy o ludziach, którzy cofnęli się. Cofnęli się od swego oddania i lojalności wobec Boga. Taka jest idea shub i jego negatywna konotacja.

Pozytywną konotacją jest to, że shuv oznacza pokutę, zmianę postępowania lub powrót do Boga. W tym konkretnym rozdziale właściwie zobaczymy, jak termin ten jest używany na wszystkie te sposoby. Od trzeciego rozdziału Jeremiasza, wersetu pierwszego do rozdziału czwartego, wersetu czwartego, myślę, że moje liczby są tutaj prawidłowe.

W tej jednej sekcji korzeń shub został użyty 17 razy. Dlatego zawsze powtarzam moim uczniom, aby zwracali uwagę na rzeczy, które się powtarzają. I nawet ja nie jestem na tyle tępy, żeby przeoczyć fakt, że słowo shub jest tutaj dość ważne.

Tak więc w części początkowej, w rozdziale trzecim, wersecie pierwszym, zostaje poruszona cała kwestia możliwości powrotu. I chcę poświęcić trochę czasu temu pierwszemu wersetowi. Oto, co jest napisane.

Jeśli mężczyzna rozwodzi się z żoną, a ona od niego odchodzi, OK, oto nasza metafora małżeństwa. Jeśli Pan opuści Izraela lub Judę, a Izrael lub Juda odejdą od niego i zostaną żoną innego mężczyzny, czy on, mąż, powróci do niej? I jest nasze słowo shub. Jeśli więc mężczyzna rozwiedzie się ze swoją żoną, zwiąże się z inną, czy jest możliwe, że odejdzie i wróci do swojej pierwszej żony? Czy ta ziemia nie byłaby bardzo zanieczyszczona? Udawałeś dziwkę z wieloma kochankami.

Czy wrócić do mnie, wyrocznia Pana. Dobra. Musimy tutaj zrozumieć, że musimy zrozumieć prawo rozwodowe Starego Testamentu.

Musimy także zrozumieć, że skoro prorok w zasadzie zadaje tutaj pytanie, czy możliwe jest, aby istniała przepaść między Izraelem a Panem lub między Judą a Bogiem po tym, jak oni odwrócili się do innych bogów i uwikłali się w związek? Czy to w ogóle jest możliwe? I w początkowych wersetach możliwość tego nie wydaje się zbyt prawdopodobna. Kiedy jest napisane: czy wrócisz do mnie, to naprawdę jest odpowiedź, której się tutaj spodziewamy, moglibyśmy niemal sformułować pytanie: nie spodziewałbyś się, że będziesz mógł do mnie wrócić, prawda, oświadcza Pan. Oczekiwana negatywna odpowiedź stanie się bardziej jasna, gdy zrozumiemy sposób, w jaki Jeremiasz nawiązuje tutaj do prawa rozwodowego zawartego w Prawie Mojżeszowym.

Kluczowy fragment dotyczący rozwodu w Pięcioksięgu i Prawie Mojżeszowym znajduje się w 24. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa, wersetach od pierwszego do czwartego. Ten werset jest tak ważny lub ten fragment jest tak ważny dla tego, co dzieje się w trzecim rozdziale Jeremiasza, że naprawdę potrzebuję chwili, aby go przeczytać. Oto, co mówiło prawo.

Gdy mężczyzna bierze żonę i żeni się z nią, a ona nie znajdzie łaski w jego oczach, bo znalazł w niej jakąś nieprzyzwoitość, i napisze list rozwodowy, włoży ją w jej rękę i

wypuści ją z domu, a ona odejdzie swego domu i jeśli ona odejdzie i zostanie żoną innego mężczyzny, a ten ją znienawidzi, napisze list rozwodowy, włoży jej w rękę i wypuści ją ze swojego domu, lub jeśli umrze ten drugi mężczyzna, który ją zabrał do zostanie jego żoną, wówczas jej były mąż, pierwszy mąż, który ją odesłał, nie będzie mógł jej ponownie wziąć za żonę. A gdy się zbecześci, bo to jest obrzydliwością przed Panem, i nie sprowadzicie grzechu na ziemię, którą Pan, Bóg wasz, daje wam w dziedzictwo. W porządku, oto zasadniczo sposób, w jaki to działało.

Starotestamentowe prawo rozwodowe stanowiło, że jeśli mężczyzna i kobieta rozwiodą się, jeśli mężczyzna przedstawi jej świadectwo rozwodu, ma obowiązek sporządzić to na piśmie. Tutaj rozwód był dopuszczalny, jeśli znalazł w niej coś nieprzyzwoitego, a pewnie mówimy o czymś moralnie nie do przyjęcia. To nie jest tak, że po prostu spaliła toast, jak powiedzieli później niektórzy rabini.

Jeśli ten mężczyzna dał jej świadectwo rozwodu i jeśli poślubiła innego mężczyznę, prawo stanowiło, że nie będzie mogła już nigdy wrócić do swojego pierwszego męża. Pamiętajcie, Bóg nie aprobował rozwodów; nie zgodził się na rozwód. Pierwotnym zamysłem Boga było to, aby mężczyzna i kobieta mieli się pobrać, mieli złączyć się ze sobą, był to związek trwały.

Ale Jezus mówi, że Prawo Mojżeszowe zezwalało na rozwód ze względu na zatwardziałość serca ludzkiego. Księga Powtórzonego Prawa próbowała ograniczyć praktykę rozwodów. Próbowano się upewnić, że jeśli mężczyzna odprawi swoją żonę, a to mężczyzna ma do tego prerogatywę, zrobi to jedynie po bardzo dokładnym przemyśleniu.

Mężczyźni w Izraelu nie mieli handlować swoimi żonami jak kartami baseballowymi, więc musiał dać jej zaświadczenie i musiał zdać sobie sprawę, że jeśli odeślę tę kobietę i jeśli poślubi innego mężczyznę, nigdy nie będę mógł jej przyjąć z powrotem. Kiedy Jeremiasz myśli o możliwości powrotu Izraela do Pana, nawiązuje konkretnie do prawa rozwodowego. W oparciu o to, co mówi to prawo, możliwość powrotu Judy do Boga nie wydaje się prawdopodobna.

Teraz pozwólcie, że wspomnę o kilku konkretnych sposobach, w jakie to prawo rozwodowe odbija się echem za rozdziałem 2 i werselem 3 Jeremiasza. Pamiętajcie, prawo rozwodowe mówi, że jeśli mężczyzna znajdzie coś nieprzyzwoitego w swojej żonie, hebrajskim słowem jest matzah. Cóż, wracając do rozdziału 2 wersetu 5 i zadając pytanie Izraelowi, prorok mówi: jaką krzywdę znaleźli we mnie wasi ojcowie? Matza. Czy zatem w danej sytuacji Izrael znalazł w Bogu coś, co uczyniłoby Boga godnym rozwodu? W rozdziale 3, wersety 6 do 10, Pan będzie mówił o swoim związku z północnym królestwem Izraela.

A w wersecie 8 powie: Dałem jej zaświadczenie i orzeczenie rozwodu. Zatem sam Pan postępował zgodnie z procesem opisanym w 24. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa. Dał im zaświadczenie o rozwodzie.

A kiedy myślimy o problemie rozwodów w naszym społeczeństwie, pomyślcie tylko o tym, że sam Pan przeszedł przez to doświadczenie. Zwykle chcemy robić z ludzi obywateli drugiej kategorii, którzy przechodzą przez tego rodzaju rzeczy. Pan doświadczył tego w swojej własnej relacji z Izraelem.

Kiedy w prawie rozwodowym mowa o przyjęciu żony przez pierwszego męża, używanym tam terminem jest słowo shub . Czy będzie mógł wrócić i ją zabrać? Czasowniki shub i lakak – to słowo zostało tutaj podniesione. Czy Izrael byłby w stanie powrócić do Pana? W świetle faktu, że mężowi w Księdze Powtórzonego Prawa 24 nie pozwolono wrócić do swojej pierwszej żony, gdyby poślubiła inną, pytanie na końcu werseku 1, czy teraz do mnie wrócisz, oczekuje odpowiedzi negatywnej.

John Thompson mówi w NICOT: cóż, Pan faktycznie ma tu lukę, która pozwala mu dotrzeć do 24. Księgi Powtórzonego Prawa, ponieważ Izrael tak naprawdę nigdy nie był poślubiony tym innym bogom. Ale myślę, że to naprawdę mija się z celem. W rzeczywistości chodzi tu o to, że sytuacja przedstawiona w 3. rozdziale Jeremiasza jest znacznie bardziej rażąca niż ta, którą mamy w 24. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa.

Juda nie tylko poślubiła innego mężczyznę. Popełniali niewierność za niewiernością, za niewiernością. A w świetle Powtórzonego Prawa 24, w świetle charakteru sprawiedliwego męża, takiego jak Bóg, czy jednak teraz wróćcie do mnie, wyrocznia Pana? Odpowiedź brzmi: nie. Jeszcze jedno powiązanie, na którym już zakończymy, jest to, że w Księdze Powtórzonego Prawa 24 będziemy mówić o fakcie, że jeśli mężczyzna powrócił, aby zabrać swoją pierwszą żonę z powrotem po tym, jak była poślubiona innego człowieka, to ziemia byłaby nieczysta, Tameh.

W rozdziale 2 znajduje się wiele odniesień do tego, jak Izrael zbezczeszczył tę ziemię. I znowu, słowo, które jest tam użyte, to Tameh. Czy w rozdziale 3, wersecie 1 Księgi Jeremiasza ta ziemia nie byłaby wielce skażona? Rdzeniem jest inne hebrajskie słowo Hanaf, ale tutaj ta sama podstawowa idea.

Gdy kobieta po rozwodzie była niewierna swemu mężowi, jego powrót do niej w pewnym sensie zanieczyszczałby ziemię. Dobra. Zatem wszystko, co dotyczy odniesienia do 24. rozdziału Powtórzonego Prawa, które Jeremiasz tutaj rozwija, oczekuje od nas, że ponownie powiemy: Nie sądzę, że tej relacji da się przywrócić.

Są oskarżeni w rozdziale 2. Są niewierni. Oni są winni cudzołóstwa. W pewnym sensie Pan mógł nakazać karę śmierci w świetle Pięcioksięgu.

W świetle Pięcioksięgu z 24. rozdziału Księgi Powtórzonego Prawa nie ma zbyt dużego prawdopodobieństwa, że kiedykolwiek powrócą do Pana. Wydaje się, że jest to sytuacja beznadziejna. Teraz, gdy przechodzimy do rozdziału, werset 2 ponownie powie: podnieście oczy ku gołym wyżynom i zobaczcie, gdzie nie zostałeś zachwycony przy drodze, gdzie siedziałeś, czekając na kochanków jak Arab w pustynia? Zanieczyściłeś ziemię, Chanafie, swoją nierządami.

Zatem oni, oni, splugawili wszystko, o czym ostrzegali 24. Księga Powtórzonego Prawa, gdy małżeństwo nie będzie szanowane. To samo wydarzyło się w relacji Izraela z Bogiem. Teraz Pan odpowiedział wyrokiem.

Dlatego przestały padać deszcze, nie nadeszły wiosenne deszcze, a ty masz czoło dziwki. Nie chcesz się wstydić. Czyż nie wezwałeś właśnie mnie, mój ojciec, jesteś przyjacielem mojej młodości? Czy będzie zły już zawsze? Czy będzie oburzony do końca? Oto mówiłeś, ale uczyniłeś całe zło, jakie mogłeś.

Możliwość powrotu nie wydaje się zbyt prawdopodobna w świetle postawy Izraela, czy też Judy. Nadal dopuszczają się tych grzechów i cudzołóstwa. Mają twarde serce.

Nie wstydzą się nawet tego, co zrobili. W świetle tego powrót nie wydaje się możliwy. Rozdział trzeci, werset od 6 do 11.

Przeszła historia nie wydaje się wskazywać, że powrót jest możliwy. Historia współczesna również tego nie sugeruje. W przesłaniu danym Izraelowi i Judzie w rozdziale trzecim, wersetach od 6 do 11, nasze słowo shub staje się bardzo widoczne.

Więc pozwól mi przeczytać, co się tutaj dzieje. Pan rzekł do mnie za dni króla Jozjasza: Czy widziałeś, co ona uczyniła? Ten niewierny, Izrael, i tam po raz pierwszy użyliśmy słowa shub. Słowo shub, niewierny, może oznaczać zwrócenie się do Pana, ale może również oznaczać odwrócenie się od Pana.

Zatem sposób, w jaki Pan opisuje Królestwo Północne, jest taki, że ono się odwraca. Zatem Pan chce, aby zwrócili się ku Niemu we właściwym kierunku. Juda i Izrael w dalszym ciągu skręcali w lewo i odsuwali się od Niego jak najdalej.

Są jak Jonasz, uciekający przed obecnością Boga. Czy widziałeś, co zrobił niewierny Izrael? Jak wchodziła na każde wysokie wzgórze i pod każde zielone drzewo i tam zabawiała się z dziwką? To Królestwo Północne. I pomyślałam, że gdy już to zrobi, odejdzie, wróci do mnie.

Ona jednak nie wróciła i widziała to także jej zdradziecka siostra Juda. Zatem Izrael jest narodem odwracającym się. To naród shub, który odwraca się od Boga.

Juda to naród zdradliwy. I Pan mówi: Ukaralem Izrael i ukaralem go za to, i w swietle tego wierze, ze moj lud, Juda, moja druga zona, zobaczyliby to i wróciliby do Boga, ale oni reaguja po prostu tak jak to zrobil Izrael. A w najnowszej historii nie odwrócili sie oni do Boga bardziej niz Izrael.

Zatem, dalej mówi w wersecie ósmym, ona widziała, że za wszystkie cudzołóstwa niewiernego Izraela, odesłałem ją z orzeczeniem rozwodu. Juda to widział. Widzieli, co się stało z odwróceniem Izraela.

Jednak jej zdradziecka siostra nie bała się, ale ona także poszła i bawiła się dziwką. Ponieważ lekko traktowała swoją rozpustę, skaziła ziemię cudzołóstwem kamieniami i drzewami. Jednak mimo tego wszystkiego jej zdradziecka siostra nie wahała się i całym sercem wróciła do mnie.

Izrael nie wrócił. A w najnowszej historii Juda nie powrócił. I w pewnym sensie Juda jest gorsza od Izraela, ponieważ widzieli, co stało się z ich siostrą, a mimo to kontynuowali swój grzeszny sposób.

I myślę, że ludzie w południowym królestwie Judy powiedzieliby : „Hej, spójrz, nie jesteśmy tak odstępczymi jak Północne królestwo”. Mamy zatwierdzone sanktuarium w Jerozolimie. Podążamy za przywództwem króla Dawida.

Jednakże retoryka Jeremiasza jest taka, że jesteście gorsi od Izraela, ponieważ nie nauczyliście się na ich przykładzie. Tak więc w przeszłości dopuszczali się wszelkiego rodzaju dziwek. Robili to wielokrotnie w swojej historii.

W obecnej historii nie wyciągnęli wniosków z przykładu odrzucenia Izraela. I myślisz sobie: wow, Bóg skończył. Ale oto niesamowita rzecz.

W tym fragmencie następuje zwrot w wersecie 11. A stanie się tak, że będą powtarzane wezwania do powrotu ludzi. Dobra.

A teraz daj mi pomyśleć, zastanówmy się, co to oznacza. Na początku rozdziału trzeciego, w świetle 24. rozdziału Powtórnego Prawa, wydaje się niemożliwe na podstawie prawa, aby sam Bóg postanowił, że kiedykolwiek będzie mógł przyjąć swoją żonę z powrotem. Oto, o co chodzi.

Bóg kocha Judę tak bardzo, że jest gotowy odrzucić własne prawo rozwodowe, aby przyjąć swój lud z powrotem. To niesamowity stopień miłości. W świetle przeszłej historii, w świetle obecnej historii, do której Juda i Izrael nie powrócili, Pan wciąż mówi swojemu ludowi, że jest jeszcze szansa.

Termin ponownie się przesunął, a Bóg daje swojemu ludowi możliwość powrotu. I co się wydarzy w drugiej połowie rozdziału trzeciego, po tych wszystkich powodach, dla

których nie powinno być powrotu, ciągle słysząc wołanie: wróć do mnie, a ja cię przywrócę. Werset 11, powiedział mi Pan, odwracając Izrael okazał się bardziej sprawiedliwy niż zdradziecka Juda.

Idź i głoś te słowa na północ, i powiedz tak: Nawróćcie się, Izraelu niewierny, wyroczenia Pana, bo nie będę patrzeć na wasz gniew, bo jestem miłosierny, wyroczenia Pana. To nasza pierwsza rozmowa. Wróć do mnie. Historycznie rzecz biorąc, mówi nam, że Jeremiasz głośił te słowa na północy w początkach swojej służby za czasów Jozjasza.

Myślę, że Pan wzywa wygnańców z kryzysu asyryjskiego, aby powrócili do Pana i przyłączyli się z powrotem do Judy. W czasach Jozjasza wygląda na to, że istnieje możliwość zjednoczenia narodu. A jeśli lud Izraela porzuci swoje odstępcze postępowanie i zwróci się do Pana, będzie mógł połączyć się z Jozjaszem i stać się tego częścią.

Wiemy historycznie, że tak się nie stało. A więc to, co obecnie oznacza to przestanie, zostało w historyczny sposób zastosowane do tej konkretnej sytuacji. Obecnie, jako część kanonicznego tekstu biblijnego, stało się ono powracającym wezwaniem Izraela, nawet po zburzeniu Jerozolimy, aby powrócił do Boga.

Pan dał królestwu północnemu szansę na początku służby Jeremiasza. To się nie wydarzyło. Ale to trwałe i nieustanne słowo Boże żyje na wygnaniach.

Wróć do mnie, niewierny Izraelu. Oto jedyne, co mają zrobić, werset 12. Uznaj tylko swoją winę, że zbuntowałeś się przeciwko Panu, Bogu swemu, i rozproszyłeś swą łaskę wśród cudzoziemców pod każdym zielonym drzewem, a nie usłuchałeś mojego głosu – wyroczenia Pana.

Uznaj swój grzech. Zamiast zachowywać się tak, jak w rozdziale 2, kiedy mówisz, nie wiem, o czym mówisz. Nie poszedłem za Baalami.

Jestem niewinny. Co ja zrobiłem? Po prostu przyznaj się do swojej niewierności, a Pan cię odnowi. Werset 14, drugie wezwanie.

Wróćcie, dzieci niewierne. Pojawiają się tam dwa zastosowania słowa „pokaż”. Nawróćcie się do mnie, dzieci odwracające się, bo jestem waszym panem.

Zabiorę wam jednego z miasta i dwóch z rodziny i sprowadzę was na Syjon. Ponownie myślę, że przywrócenie, które było przewidywane za czasów Jozjasza, nie nastąpiło, ale powołanie Pana jest ciągle nawet po wygnaniu, a nawet w dniach służby Jeremiasza dla ludu Judy, zanim Babilończycy przejęli miasto. Ta wiadomość jest wciąż powtarzana.

Wróć do mnie. Pan daje ci możliwość powrotu. Jest obietnica tego, jak będzie wyglądać renowacja.

Pamiętaj, że ilekroć Pan daje powód do pokuty, zawsze jest pozytywne wezwanie. A oto obietnica tego, co Pan dla nich uczyni. Jeśli powrócicie do mnie, dam wam pasterzy według mojego serca, którzy będą was karmić wiedzą i zrozumieniem.

A gdy się w owych dniach rozmnożycie i rozmnożycie na ziemi, wyrocznia Pana, nie będą już mówić Arka Przymierza Pańskiego. To nie przyjdzie do mnie ani nawet nie zostanie zapamiętane. W owym czasie Jerozolima będzie zwana tronem Pana i zgromadzą się w niej wszystkie narody, przed obliczem Pana w Jerozolimie.

I nie będą już uparcie podążać za swoim złym sercem. I to jest oczekiwanie na przyszłe królestwo. A Pan obiecał im przywrócenie na tym poziomie, jeśli zwrócą się do Niego w tym czasie.

Historia zbawienia byłaby znacznie krótsza, gdyby ludzie pierwotnie zwrócili się do Boga. Ale pod wieloma względami są tacy jak my. Dlatego Bóg w dalszym ciągu wyciąga rękę do zbuntowanych ludzi.

W wersecie 22 mamy trzy zastosowania rdzenia shub w tym konkretnym fragmencie. Wróćcie, Shub , o niewierni. Nawróćcie się do mnie, synowie odwracający się, a Ja uzdrowię wasze odwracanie się.

Zatem, Pan mówi, spójrz, wiem, że masz problem z odwróceniem się, ale jeśli wrócisz do mnie, przeprowadzę na tobie operację serca, abyś nie miał tej skłonności do odwrócenia się ode mnie. I ostatecznie tego właśnie dokona Bóg w nowym przymierzu. Napiszę prawo na waszych sercach.

Historia odwracania się zostanie odwrócona. Wreszcie ostatnie wezwanie do powrotu jest nam dane w rozdziale czwartym, wersecie pierwszym. W tym fragmencie występują również dwa zastosowania czasownika shub .

Jeżeli powrócisz, Izraelu, wyrocznia Pana, do mnie, powinieneś się nawrócić. Tego właśnie chce Pan. A oto jak to będzie wyglądać.

Jeśli usuniecie swoje obrzydliwości przed moją obecnością i nie zachwiejecie się, spójrzcie, będziecie musieli pozbyć się swoich bożków. To nie może już być Bóg i wszyscy inni bogowie. To będzie musiał być sam Jahwe.

A jeśli przysięgacie, że Pan żyje w prawdzie i sprawiedliwości, to narody będą w nim błogosławić i będą się w nim chlubić. Ten fragment jest ważny, ponieważ przypomina nam, jaka jest stawka w nawróceniu Izraela. Nawrócenie Izraela było ważne nie tylko

dla Izraela, ale także ze względu na błogosławieństwa, jakich Izrael doświadczy na ziemi jako wybrany lud Boży.

Ten fragment prowadzi nas z powrotem do przymierza Abrahamowego. I pamiętajcie o przymierzu Abrahamowym, Bóg dał Abrahamowi trzy konkretne obietnice. Powiedział, że uczynię z was wielki naród.

Dam ci ziemię i wszystkie narody będą błogosławione. W innych fragmentach jest napisane, że wszystkie narody będą błogosławić się w Abrahamie. Bóg zaplanował, aby Abraham i jego lud, wybrany lud Boży, jako królestwo kapłanów pośredniczyli w przekazywaniu Bożego błogosławieństwa innym narodom.

To, o czym Jeremiasz przypomina ludziom w rozdziale 4, to fakt, że nie tylko twój grzech dotknął ciebie, ale twój grzech pozbawił inne narody, którym miałeś pośredniczyć w Bożym błogosławieństwie, Bożej ochronie i Bożej obecności. I tak, mówi, jeśli zwróćcie się do mnie, werse 2, wtedy narody będą mogły błogosławić się w nim i będą się w nim chlubić. Spójrz, projekt przymierza Abrahamowego w końcu zadziała, jeśli będziesz wykonywał to, co wzywa Bóg.

Zatem nawet w tych wczesnych rozdziałach Księgi Jeremiasza błogosławieństwa królestwa Bożego, które ostatecznie wydarzą się w ostatecznym królestwie, w rzeczywistości są ofiarowane Izraelowi w rozdziale 3 i 4 za dni Jeremiasza. Rzeczy, które Bóg zaplanował, Boże królestwo, Boże błogosławieństwa, Boża obecność, instrumentarium Izraela używane do pośredniczenia w tych błogosławieństwach – to właśnie Bóg obiecuje tutaj przywrócić. Ta część kończy się kilkoma bardzo efektownymi obrazami, które przypominają nam, jak będzie wyglądał powrót do Pana.

A oto, co przedstawiają te obrazy w wersach 3 i 4. Bo tak mówi Pan do ludzi z Judy i Jerozolimy: Wykopcie swój ugór i nie siejcie między cierniami. Twardą glebę Twojego ludzkiego serca, rozbij ją, zaoraj ziemię, aby ziarno słowa Bożego mogło zacząć przynosić owoce w Twoim życiu. Przypomina nam to bardzo przypowieść Jezusa o siewcach .

Są różne rodzaje gleby. Jest tylko jeden rodzaj gleby, która przyjmuje ziarno i zaczyna wydawać owoce. Tak postępuje prawdziwy wierzący.

Nie siej między cierniami. Jezus mówił o cierniach, troskach tego świata, które dławią. Jeremiasz używa tutaj podobnych obrazów, przedstawiając ludzi w społeczeństwie rolniczym.

A na koniec, w wersecie 4, obrzezajcie się dla Pana i usuńcie napletki z waszych serc. Mężowie judzcy i mieszkańcy Jerozolimy, aby mój gniew nie wybuchł jak ogień i nie płonął, a nikt nie mógł go ugasić z powodu złych uczynków waszych. Mamy tu do

czynienia z ostatecznym wezwaniem do pokuty i teraz zamiast pozytywnych obietnic tego, co Bóg uczyni, znajduje się ostrzeżenie, zupełnie jak w Księdze Amosa, że jeśli nie odpokutujesz, jeśli to zrobisz, nie zmieniajcie swego postępowania, jeśli nie rozkopujecie ugoru, jeśli nie obrzeżacie serc waszych, wówczas gniew Boży wybuchnie jak ogień.

Obraz obrzeżania był znakiem przymierza, które Bóg dał Abrahamowi i jego ludowi. Obrzeżanie napletka było przypomnieniem, że napletek należy do Pana. I ten obraz został użyty tutaj i w Księdze Powtórzonego Prawa: obrzeżajcie swoje serca.

Odetnij wszystko, co opiera się powrotowi do Boga, poddaj się operacji serca i ostatecznie podążaj za mną. I tak w drugim rozdziale Księgi Jeremiasza dochodzimy do bardzo interesującego obrazu, który jeden z pisarzy nazwał obrazem ograniczonej prostytutki. W rozdziale drugim niewierna prostytutka, która odwróciła się od męża.

W rozdziale czwartym obrzeżany syn będący członkiem przymierza cieszy się wszystkimi błogosławieństwami, jakie Bóg zapewnił swemu ludowi pomimo jego niewierności. Pomimo tego, że w przeszłości terminy wydawały się nieelastyczne, Pan nadal zapewnia im możliwość powrotu. Studiując Księgę Jeremiasza, musimy zrozumieć, że to ustala jej fabułę.

Kiedy moja żona i ja siadamy, żeby obejrzeć film lub program telewizyjny, jeśli dochodzimy do końca i mówimy: „Nie sądzę, żeby ten film miał zbyt dużą fabułę, ogólnie rzecz biorąc to znaczy, że nie podobała nam się ta historia. Nie było tam nic, co przykułoby naszą uwagę. W przypadku Jeremiasza naszą uwagę przykuwa to, jak reagują. I myślę, że wiemy i rozumiemy w świetle historii Starego Testamentu, a to, co się tutaj dzieje, jest takie, że Jeremiasz i jego służba ostatecznie zakończyły się porażką z ludzkiego punktu widzenia, ponieważ ludzie nie zareagowali.

Nie słuchali. Rozwiniemy to bardziej w dalszej części książki, ale tylko w kilku fragmentach, które nam to wyjaśnią. Rozdział 8, wersety 4 i 5. Powiesz im, tak mówi Pan, kiedy ludzie upadają, czy nie powstają ponownie? OK, naturalna rzecz, upadasz, potykasz się, wstajesz.

Jeśli ktoś się odwróci, nie wróci. Jeśli jedziesz samolotem, zazwyczaj kupujesz bilet w dwie strony i wracasz do domu. Dlaczego ci ludzie odwrócili się, ustawicznie się odwracając i cofając? Trzymają się mocno oszustwa i nie chcą wrócić.

Zatem oto, co wydarzy się w Księdze Jeremiasza. Moi ludzie są winni. Daję im szansę na powrót.

Mogą cieszyć się błogosławieństwami królestwa, pokojem, bezpieczeństwem i przemienionym sercem. Bóg robi to za nich. Albo mogą odmówić powrotu i nie ustąpi gwałtowny gniew Pana.

A w rozdziale 8, wersetach 4 i 5, mamy już odpowiedź ludu. Nie wrócą. Rozdział 4 mówi: obrzeżajcie swoje serca i wróćcie do Boga.

Rozdział 6, werset 10 mówi: do kogo mam mówić i ostrzegać, aby usłyszeli? Oto ich uszy są nieobrzezane. Nie potrafią słuchać. Oto słowo Pańskie jest dla nich przedmiotem pogardy.

Wiesz, słyszę słowo Pana w Jeremiaszu, rozdziałach 2, 3 i 4, i to jest jak: „Wow, co za niesamowity wyraz Bożej miłości”. Bóg tak bardzo kocha swoją niewierną oblubienicę, że pomimo tego, co zrobili, jest jak Ozeasz. Jest gotowy znaleźć Gomer, sprowadzić ją z powrotem, wykupić ją z niewoli, pokochać ją, odnowić i sprawić, że będzie to trwały, pełen miłości związek.

Gardzą słowem Bożym i z pogardą patrzą na to ostrzeżenie. Przeglądając resztę Księgi Jeremiasza, dowiemy się, jakie są skutki i konsekwencje niewiernego Izraela, który nie chce się zawrócić. A skutki będą druzgocące.

Kiedy w rozdziale 39 dochodzimy do zniszczenia Jerozolimy, jest to bezpośredni skutek tego, że ludzie nie nawrócili się do Pana. Studiując tę książkę, Maureen O'Connor zauważa, że jedna z rzeczy, które widzimy w Księdze Jeremiasza w rozdziałach od 1 do 25, a mianowicie wezwania do powrotu, będzie dominować w rozdziałach od 2 do 10. Już to zauważyliśmy. odkryte dopiero w rozdziale 3 i na początku rozdziału 4, istnieje 17 zastosowań słowa shub .

O'Connor zauważa jednak, że w rozdziałach od 10 do 20 Księgi Jeremiasza znajdują się tylko trzy wezwania do powrotu i tylko trzy konkretne miejsca. A potem, gdy przejdziemy od rozdziałów 21 do 25, w zasadzie te wezwania do powrotu znikają. Dowiadujemy się, że sama Księga Jeremiasza nie jest przypadkowym zbiorem przypadkowych wiadomości.

To ma sens. Juda miał okazję powrócić do Boga, doświadczyć Jego miłości, cieszyć się tym wyznaniem o Panu, że jest pełen miłosierdzia, miłującej dobroci. Jest nieskory do gniewu.

Jest skłonny przebaczyć. Dochowuje wierności przymierzu przez tysiąc pokoleń. Tracą tę szansę.

Tragedią związaną z tą straconą szansą na uniknięcie sądu jest to, że to okropne, że sąd się wydarza. Bardziej tragiczną rzeczą jest uświadomienie sobie i zrozumienie, że wyrok był absolutnie niepotrzebny. I zobaczymy, nie tylko u Jeremiasza w rozdziałach od 1 do 25, przesłanie oskarżenia.

Zobaczymy także straconą szansę na pokutę i powrót do Pana oraz doświadczenie Jego miłosierdzia i łaski.

To jest doktor Gary Yates w swoim kursie na temat Księgi Jeremiasza. To jest sesja numer 10, Jeremiasz 3.1-4.4, Wezwanie do pokuty, Shub.